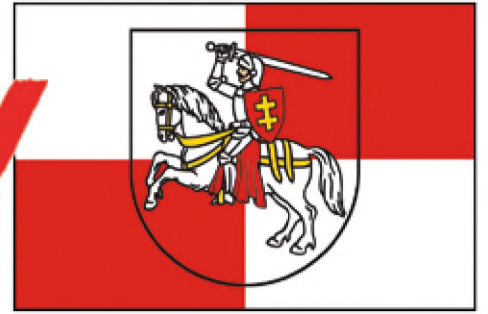




# TYGODNIK WILEŃSZCZYŻNY



www.tygodnik.lt

## DZIŚ

w numerze m. in.

- Litewski przemysł kurczy się **str. 2**
- Ponad pół miliona zwiedzających podczas darmowych niedziel w muzeach **str. 3**
- Samorząd wykupi zaporę w Grzegorzewie **str. 7**

## Rota

- Błogosławiony Jerzy Matulewicz – patron pojednania polsko-litewskiego **str. 1**



- Przeciwstawić się złu i nienawiści **str. 1**

- Wartości nie znikają **str. 7**

## PRENUMERATA 2024

Do 19 lutego  
trwa prenumerata  
na marzec  
2024 roku.

Za 1,93 euro – miesięcznie  
za 23,12 euro – rocznie  
(indeks 0233);  
dla emerytów i osób  
niepełnosprawnych –  
1,85 euro – miesięcznie  
za 22,18 euro – rocznie.  
(indeks 0322)

W KAŻDYM NUMERZE:

# ROTA

DODATEK  
HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY  
DLA POLAKÓW NA LITWIE

80. rocznica mordu mieszkańców wsi Koniuchy w rejonie sołecznickim

## Pamięć ciągle żywa



Przed 80 laty 29 stycznia 1944 roku sowieccy partyzanci dokonali bestialskiego mordu na mieszkańcach wsi Koniuchy, w ciągu jednej nocy życie straciło 38 osób

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci” – słowa Wisławy Szymborskiej można wypisać przy wejściu na każdy cmentarz, jednak szczególnie aktualne są one w tym miejscu, gdzie wiecznym snem spoczęli niewinnie pomordowane dzieci, kobiety i starsze osoby.

Mówimy o niedużym cmentarzu we wsi Koniuchy, na którym zostały pochowane ofiary mordu z dnia 29 stycznia 1944 roku. Pamięć jest ciągle żywa.

Dlatego co roku pod krzyżem pamięci składany jest hołd ofiarom pogromu. W uroczystości złożenia wieńców udział wzięli: po-

(Dokończenie na str. 6)

Zwiększenie wydatków na obronność nie kosztem zwykłego obywatela

## Rozwijać przemysł zbrojeniowy i opodatkować banki

Litewscy politycy zastanawiają się nad tym, skąd wziąć dodatkowe pieniądze na obronność państwa. Czy od biznesu, a może od mieszkańców? Do tego tematu odnieśli się we wtorek, 30 stycznia, na konferencji prasowej w Sejmie politycy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin (AWPL-ZChR). Poruszyli też aktualny temat wzmagającej się nagonki na szkolnictwo mniejszości narodowych.

– Budżet obronny państwa to kluczowa i priorytetowa kwe-

stia narodowego bezpieczeństwa, ale podczas jego formowania i zwiększania należałoby uwzględnić potrzeby i oczekiwania obywateli. Szukając dodatkowych środków finansowych na obronność trzeba zadbać o to, aby nie stałoby się to nieproporcjonalnym ciężarem dla mieszkańców, a raczej rozwijałoby przemysł i tworzyło nowe miejsca pracy w sektorze obronnym – otwierając konferencję powiedział Czesław Olszewski, poseł z ramienia AWPL-ZChR.

(Dokończenie na str. 5)

## Konkurs na starostę Awizeń pod lupą STT

Ogłoszony pod koniec grudnia 2023 roku przez Administrację Samorządu Rejonu Wileńskiego konkurs na stanowisko starosty gminy Awizeń wzbudził zainteresowanie STT (Specjalnej Służby Śledczej), która zbada przejrzystość zorganizowania i wyników konkursu.

(Dokończenie na str. 3)



## Rozpoczyna się zimowy nabór do szkół zawodowych

1 lutego rozpoczął się zimowy nabór do szkół zawodowych – poinformowało Ministerstwo Oświaty, Nauki i Sportu.

Wnioski można składać za pośrednictwem systemu ogólnej rekrutacji LAMABPO (lit. Bendrojo priėmimo informacinė sistema) do 11 lutego. Wnioski mogą składać zarówno osoby, które posiadają już wykształcenie lub kwalifikacje zawodowe, jak i osoby, które ich jeszcze nie posiadają.

Zaproszenia do zawodówek zostaną ogłoszone 15 lutego, umowy będą podpisywane 19-20 lutego. Nauka rozpocznie się 21 lutego.

Nabór do szkół zawodowych odbywa się dwa razy w ciągu roku – latem i zimą. Letni nabór w tym roku rozpocznie się 3 czerwca i



potrwa do 5 sierpnia. Dodatkowy nabór planowany w dniach 14-25 sierpnia. A gdy pozostają wolne miejsca, to można dostać się do zawodówki również na początku roku szkolnego (2 września-31 października).

W tym i przyszłym roku do szkół zawodowych ma zo-

stać przyjętych łącznie 41,2 tys. uczniów, tj. rocznie po 20,6 tys. osób. Większość miejsc finansowanych przez państwo planowana jest w obszarach inżynierii, usług, produkcji i przetwarzania oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Na podst. [sism.lrv.lt](http://sism.lrv.lt)

## Litewski przemysł kurczy się

W okresie styczeń-grudzień 2023 roku całkowita wartość produkcji przemysłowej wyniosła 35 mln euro i w porównaniu z analogicznym okresem roku 2022, po uwzględnieniu wpływu liczby dni roboczych, spadła o 5,2 proc. (nie uwzględniając – 5,3 proc.) – podaje Państwowa Agencja Danych.

W grudniu 2023 roku wartość całej produkcji przemysłowej wyniosła 2,8 mld euro i w porównaniu do listopada spadła o 1,5 proc. po uwzględnieniu czynników se-



zonowych i dni roboczych (bez uwzględnienia – 7,6 proc.).

W ciągu miesiąca, po uwzględ-

nieniu wpływu sezonu i liczby dni roboczych, produkcja maszyn i urządzeń przemysłowych spadła o 23,4 proc. (nie uwzględniając – 18,5 proc.), innych pojazdów i sprzętu przemysłowego – o 18,4 proc. (nie uwzględniając – 30,1 proc.), produkcja podstawowych wyrobów farmaceutycznych i preparatów farmaceutycznych – o 17,6 proc. (nie uwzględniając – 36,2 proc.), rafinowanych produktów naftowych – 6,2 proc. (nie uwzględniając – 8,4 proc.).

Na podst. [osp.stat.gov.lt](http://osp.stat.gov.lt)

## Więcej lotów między Wilnem a Teneryfą

Łotewska linia lotnicza „Airbaltic” planuje zwiększyć liczbę lotów między Wilnem a Teneryfą – donosi ELTA.

Obecnie lotewski przewoźnik oferuje 2 loty tygodniowo z Wilna na Teneryfę, a od połowy lutego będą 3 loty w ciągu tygodnia.

Według „Airbaltic”, taką decyzję podjęto biorąc pod uwagę rosnący popyt mieszkańców Litwy na to sezonowe połączenie.

Teneryfa słynie z plaż, dobrej pogody i pięknej przyrody. Wyspa posiada wiele miejsc do odwiedzenia, gdzie można po-

znać lokalną kulturę i historię. „Airbaltic” wozi samolotami „Airbus A220-300”, oferujące loty w klasach biznes i ekonomicznych.

Litewskie Porty Lotnicze przypominają, że obecnie na lotnisku w Wilnie na stałe bazują dwa samoloty „Airbaltic”.

## Zajmą się problemem zalanej drogi pod wiaduktem w Awizieniach

Litewska Dyrekcja Dróg Samochodowych (LAKD) informuje, że podpisała umowę na przygotowanie rozwiązań technicznych pod wiaduktem w Awizieniach, która ma na celu rozwiązanie problemu zalania drogi po ulewnych deszczach.

Jak podano, w trakcie prac projektowych planowana jest ocena możliwości odprowadzenia opadów atmosferycznych z drogi, ze szczególnym uwzględnieniem analizy obszaru problemowego pod wiaduktem w Awizieniach. Projektanci będą musieli zastosować najbardziej korzystny

ekonomicznie wariant rozwiązania tego problemu, który powinien obejmować ścieżki dla pieszych i rowerów, oświetlenie oraz ocenić potrzebę podjęcia działań w zakresie ochrony środowiska.

Roboty wykona wybrana w drodze przetargu publicznego firma projektowa „TEC Infrastructure”, wartość prac wynosi 430 tys. euro bez VAT, termin realizacji prac – 18 miesięcy.

Jak podano w komunikacie, do czasu całkowitego rozwiązania problemu, temu odcinkowi drogi będzie poświęcona większa uwaga. LAKD zlecił firmie



„Kelių priežiūra”, która prowadzi utrzymanie dróg o znaczeniu państwowym, monitorowanie sytuacji pod wiaduktem w Awizieniach i w razie potrzeby usuwanie nadmiaru nagromadzonej wody.

LAKD zwrócił się także do Samorządu Rejonu Wileńskiego o ocenę możliwych przyczyn zalania wiaduktu po ulewnych deszczach.

Na podst. [lakd.lt](http://lakd.lt)

## W Wilnie zaczęły działać nowe czujniki kontroli ruchu

Wilno dbając o rowerzystów i dedykowaną im infrastrukturę, zamontowało na miejskich skrzyżowaniach czujniki kontroli ruchu najnowszej generacji przeznaczone do zliczenia przepływu rowerzystów.

Nowe czujniki kontroli ruchu działają w oparciu o najnowocześniejszą technologię termowizyjną i sztuczną inteligencję, która jest w stanie bardzo dokładnie zidentyfikować uczestników ruchu drogowego.

Czujniki te potrafią pracować niezależnie od czynników środowiskowych, dzięki czemu są skuteczne zarówno w dzień, jak i w nocy, gdy pada deszcz czy podczas zamieci. Ich zintegrowane kamery termowizyjne wychwytyją ciepło emitowane przez użytkowników dróg, a algorytmy sztucznej inteligencji analizują uzyskane obrazy termowizyjne, dzięki czemu potrafią dokładnie rozpoznać i rozróżnić różnych użytkowników dróg – pieszych, motocykle, samochody i rowerzystów.

Dane uzyskane z czujników będą analizowane, porównywane i wykorzystywane do wyjaśnienia zwyczajów podróżniczych mieszkańców Wilna, możliwości rozwoju i doskonalenia sieci ścieżek rowerowych w odpowiednich częściach miasta.

20 nowych czujników działa na 11 wileńskich skrzyżowaniach, przez które biegają główne ścieżki rowerowe Wilna.

Na podst. [vilnius.lt](http://vilnius.lt)



## Przypomnienie kierowcom o obowiązku ustąpienia pierwszeństwa

Czy zauważyliście napisy „Duokite kelią, kai JUDU iš stotelės” („Ustąp drogę, kiedy ruszam z przystanku”) na tylnych szybach wileńskich autobusów z prośbą o ustąpienie pierwszeństwa, gdy ten włącza się do ruchu z przystanku?

JUDU (wileńska spółka samorządowa „Susisiekimo paslaugos”) przypomina kierowcom o obowiązku ustąpienia pierwszeństwa transportowi publicznemu, który włącza się do ruchu z przystanku w obszarze zabudowanym.

Przepisy ruchu drogowego „XXII. Pierwszeństwo transportu zbiorowego” mówią:

punkt 179 – na obszarze zabudowanym kierowcy mają obowiązek ustąpienia pierwszeństwa transportowi publicznemu, gdy ten włącza się do ruchu z przystanku;

punkt 181 – na drodze, oznaczonej znakiem drogowym „Pas ruchu dla transportu publicznego” i/lub literą „A”, obowiązuje na tym pasie zakaz poruszania się innych pojazdów (z wyjątkiem rowerów i skuterków, taksówek, jeśli pas jest oznaczony literą „A” i napisem „TAKSI”; samochodów osobowych, którymi jedzie 4 lub więcej uczestników ruchu; jeżeli pas jest oznaczony literą „A” i symbolem 4+; samochodów elektrycznych, jeżeli pas jest oznaczony literą „A” i symbolem samochodu elektrycznego.)

punkt 182 – jeżeli pas ruchu, przeznaczony transportowi publicznemu do jazdy w tym samym kierunku, znajduje się na prawej krawędzi jezdni i nie jest oddzielony ciągłą poziomą linią, kierowcy skręcający w prawo mają obowiązek, a kierowcy, objeżdżający skręcający w lewo pojazd, mogą wjechać na ten pas.

Fot. JUDU - Susisiekimo paslaugos



TYGODNIK  
WILEŃSZCZYZNY

Wydanie internetowe:  
[www.tygodnik.lt](http://www.tygodnik.lt)

Zespół redakcyjny:  
Andrzej Kotowski  
Jan Lewicki  
Teresa Strumiło

Współpraca:  
Monika Urbanowicz

Zygmunt Żdanowicz, radny  
samorządu rejonu wileńskiego

Opracowanie komputerowe:  
Stawomir Subotowicz

Wydawca:

ZSA „Rejspa” Kalvėnos 5,  
Sužany, rejon wileński  
Kolegium redakcyjne

Adres do korespondencji:  
LT-09318 Wilno

tel./fax 275-31-66, e-mail: [rejspa@rejspa.lt](mailto:rejspa@rejspa.lt)



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



## Ponad pół miliona zwiedzających podczas darmowych niedziel w muzeach



W 2023 roku inicjatywa bezpłatnego zwiedzania muzeów w ostatnią niedzielę miesiąca doczekała się ponad pół miliona zwiedzających – poinformowało Ministerstwo Kultury.

W ubiegłym roku w ostatnią niedzielę miesiąca 510 714 osób odwiedziło podlegające Ministerstwu Kultury muzea narodowe i krajowe oraz Muzeum Archeologiczne w Kiernowie. To 1,5 raza więcej niż w 2022 roku.

„Najczęściej odwiedzane

muzea – trzy muzea narodowe w Wilnie, a wzrost liczby odwiedzających powiązany jest także z wystawami poświęconymi 700-leciu stolicy” – podaje resort kultury.

Muzea najczęściej były odwiedzane w drugim i trzecim kwartalach ub. roku – doczekano się odpowiednio 143 031 i 153 560 osób.

Ministerstwo Kultury informuje, że inicjatywa bezpłatnego zwiedzania muzeów w ostatnią

niedzielę miesiąca będzie kontynuowana również w tym roku. Jako że ostatnia niedziela marca wypada w Wielkanoc, to bezpłatne zwiedzanie muzeów ma być przeniesione na 24 marca.

Ukraińcy mogą zwiedzać muzea narodowe i państwowe, podlegające Ministerstwu Kultury, bezpłatnie lub ze zniżkami we wszystkie dni robocze. W zeszłym roku muzea te odwiedziło 78 308 Ukraińców.

Fot. Iwona Klimaszewska

## Strażacy będą odwiedzać mieszkańców

Z uwagi na rosnącą liczbę pożarów i ofiar śmiertelnych w nich strażacy podejmują działania społeczne w celu zapobieżenia pożarom. Funkcjonariusze Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa będą odwiedzać mieszkańców domów, w sąsiedztwie których doszło do pożarów, aby udzielić praktycznych porad na temat bezpieczeństwa pożarowego i przypomnieć o zainstalowaniu czujnika dymu.

„Każdy pożar powinien zmusić mieszkańców do oceny bezpieczeństwa we własnym domu” – mówi Jūris Targonskas, naczelnik Zarządu Ochrony Przeciwożarowej Departamentu Ochrony



Przeciwożarowej i Ratownictwa. – Stale dążymy do kształtowania kultury bezpieczeństwa. Naprawdę nie jest łatwo zmienić nastawienie społeczeństwa. Odwiedzając domy, funkcjonariusze straży

pożarnej będą zwracać uwagę na ryzyko pożarów i zachęcać mieszkańców do dbania o bezpieczeństwo w swoich domach. Właściciel każdego domu musi czuć się odpowiedzialny za skutki ewentualnego nieszczęścia”.

W przypadku pożaru na wsi strażacy odwiedzą domy mieszkańców tej wsi, a w przypadku pożaru w bloku mieszkalnym – mieszkańców tego bloku.

Według danych Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa, w tym roku w kraju wybuchło 713 pożarów, w tym 351 w sektorze mieszkaniowym. W pożarach zginęło 10 osób, a 25 zostało rannych.

Fot. Wiktor Jusiel

## Organy Čiurlionisów wpisane do rejestru dóbr kultury

Fragmenty organów ze starożytności w Ratnyčia (na terenie Druskienik), mające wartość historyczną i artystyczną, zostały wpisane do rejestru dóbr kultury – poinformował Departament Dziedzictwa Kulturowego (KPD).

Na obiekt ten, jak podkreśla KPD, zwróciła uwagę w zeszłym roku Aušra Česnulevičienė, badaczka sztuki mieszkająca w Ratnyčia. Zebrała wiele dowodów na to, że są to organy, na których grał ojciec Mikalajusa Konstantinasa Čiurlionisa

(1875-1911) i że dotyczyły ich także ręce słynnego malarza i kompozytora.

Jak podaje KPD, obecnie ocalałe fragmenty tych organów znajdują się w Muzeum Dziedzictwa Kościelnego w Wilnie, a mające wartość artystyczną rzeźby prospektu eksponowane są w Narodowym Muzeum Sztuki Mikalajusa Konstantinasa Čiurlionisa w Kownie.

Organy powstały na przełomie XVIII i XIX w. Wysokość stołu gry – ok. 105 cm, szerokość – ok. 95 cm, głębokość u góry – 37 cm, u dołu – 23 cm, aparat tłoczący powietrze – 105 x 114 x 9 cm, dwa miechy – 130 x 103 cm, wysokość rzeźb prospektu – 115 cm, szerokość – 30 cm.

Na podst. kpd.lrv.lt

## Konkurs na starostę Awizeń pod lupą STT

(Dokończenie ze str. 1)

Obecnie od kilku lat zastępcą starosty, a także pełniącą obowiązki starosty jest Regina Pečiulienė, która swoją pracowitością i aktywnym zaangażowaniem się w rozwiązywanie problemów mieszkańców zaskarbiła sobie autorytet i szacunek ludzi. R. Pečiulienė ma wyższe wykształcenie nauk społecznych. Dyrektor Władysław Kondratowicz bardzo pilnie się zatroszczył, żeby gmina miała stałego starostę i ogłosił ponoć „przejrzysty” konkurs na to stanowisko. Czytając opis kryteriów konkursu, powstaje niejedno pytanie odnośnie przejrzystości tej sprawy.

Gmina Awizeń jest jedną z największych gmin rejonu wileńskiego, natomiast wysokość wypłaty wskazana w konkursie jest najmniejsza, co stanowi bodajże 900 euro na ręce, czyli państwową minimalną wypłatę. Chyba że dyrektor, jako osoba administrująca samorządem, którego średnia wypłata za ostatnią ćwierć roku stanowi 5345! (brutto), jak jest wskazane na oficjalnej stronie samorządowej, czeka na prawdziwego altruistę, który będzie w największej gminie rejonu pracował za minimalne wynagrodzenie. Oczekiwany altruista obowiązkowo jeszcze powinien posiadać wyższe wykształcenie jednego z czterech wyróżnionych zawodów: leśnictwa, rolnictwa, prawa czy zarządzania. Prawdopodobnie przypadkowo zostało pominięte wykształcenie w zakresie nauk społecznych. Jednak jak się okazało nie przypadkowo. W sieciach społecznościowych są wyrażane opinie, że konkurs jest całkowicie uložony dla „koleżki” dyrektora administracji, który właśnie posiada wykształcenie o kierunku leśnym. Odnośnie minimalnej przewidzianej wypłaty nasuwa się wniosek, że to najprędzej zostało zrobione w celu zniechęcenia od udziału w

konkursie potencjalnych konkurentów „leśnika”. Pełniącą obowiązki Regina Pečiulienė została wyeliminowana wcześniej, bo jej nie dano szans skreślając z wymagań konkursu wykształcenie socjalne, które przecież jest bardzo ważne przy pracy z ludźmi. Nie mniej absurdalnym jest fakt, że wśród wymogów nie było wskazana potrzeba posiadania doświadczenia pracy w samorządności!? Tutaj warto podkreślić, że Regina Pečiulienė ma ogromne doświadczenie w zakresie tej pracy i stanowiłaby nie lada wyzwanie dla konkurencji.

Zgodnie z zasadami działalności urzędników państwowych określonymi w art. 3 Ustawy o służbie państwowej Republiki Litewskiej oraz w rządowym opisie procedury organizacyjnej przyjmowania na stanowisko urzędnika państwowego, przewidziano, że decyzje podejmowane w trakcie organizacji konkursu, selekcji, odnowienia statutu lub konkursu wewnętrznego muszą być przejrzyste, bezstronne, uzasadnione i wyraźne. W ogłoszonym konkursie powyższe zasady są złamane. Wszystko wskazuje na to, że cały ten „konkurs” jest zorganizowany pod konkretną osobę. Agencja zarządzania publicznego reagując na pismo polskiej partii zwróciła się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, równoległe do rządu i poinformowała, że w trybie pilnym ma być skorygowana metodyka, według której warunki konkursowe na stanowisko starosty mają być ujednolicone uwzględniając minimum 5 lat stażu i wszelkie uściślenia preferencji zawodów odrzucone, jedynie zostawiając wykształcenie wyższe. Również Agencja Zarządzania Publicznego skierowała pismo do Specjalnej Służby Śledczej (lit. STT), co wnioskuje, że radni mieli rację. Rozpatrzeniem tej sprawy zajmie się Specjalna Służba Śledcza.

## Celnicy będą używać przenośnych rentgenów do sprawdzania samochodów

Litewski Urząd Celny informuje, że nabył przenośne urządzenia rentgenowskie z rozproszeniem wstecznym, przeznaczone do kontroli samochodów osobowych.

„Przy pomocy nowych urządzeń rentgenowskich celnicy łatwiej będą mogli zobaczyć wnęki wewnętrzne samochodów osobowych, takie jak drzwi, progi i inne.

Funkcjonariusze będą mogli łatwiej i szybciej sprawdzić samochód bez zdejmowania detali wykończonych i marnowania czasu na demontaż samochodu” – informuje w komunikacie Litewski Urząd Celny.

Jak podano, wyjątkowość przenośnych urządzeń RTG polega na tym, że odbicia promieni rentgenowskich od obiektów znajdujących się wewnątrz samochodu można zobaczyć na ekranie urządzenia w czasie rzeczywistym. Przenośne rentgeny są już w użyciu przez celników w porcie w Kłajpedzie. Zostały one zakupione w ramach dotacji Brexit.

Litewski Urząd Celny zamierza zakupić więcej takich przenośnych aparatów rentgenowskich.



## NOWINY znad Solczy

XXXV Olimpiada Literatury i Języka Polskiego  
w rejonie solecznickim

### Wyłoniono zwycięzców

W dniach 25-26 stycznia w Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach odbyła się rejonowa edycja XXXV Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Mottem tegorocznej olimpiady stały się słowa Zbigniewa Herberta *Kultura to [...] budowanie wartości, dla których warto żyć.*

Zmagania olimpijskie trwały dwa dni. W pierwszym dniu olimpiady uczniowie przystąpili do pisemnych eliminacji, następnego dnia zaprezentowali wcześniej przygotowane odpowiedzi ustne. Po dwudniowych zmaganiach komisja wyłoniła następujących zwycięzców:

I miejsce – Emilia Sinkiewicz, Gimnazjum Jana Śniadeckiego w Solecznikach, nauczycielka Lilija Kutysz.

II miejsce – Emilia Podolska, Gimnazjum Michała Balińskiego w Jaszunach, nauczycielka Krystyna Turkot.

II miejsce – Tomas Michalcevičius, Gimnazjum Michała Balińskiego w Jaszunach, nauczycielka Krystyna Turkot.

III miejsce – Paulina Uliasz, Gimnazjum Jana Śniadeckiego w Solecznikach, nauczycielka Grażyna Koczan.

Gratulujemy laureatom i życzymy sukcesów w eliminacjach krajowych.

### Podróżnicza sobota pełna nauki i przygód

W minioną sobotę, uczniowie należący do Klubu Podróżników wyruszyli w podróż do stolicy, by wziąć udział w dwóch zajęciach edukacyjnych.



Pierwsze z zajęć skupiło się na twórczej produkcji dwuwarstwowego mydła z użyciem gliceryny i koziego mleka. Uczestnicy mieli okazję stworzyć unikalne mydło, dostosowując jego kolor, zapach i wygląd według własnych upodobań. Kreatywność i precyzja były kluczowe podczas tego warsztatu, a efektem były barwne, pachnące i estetyczne mydła, które uczniowie mogli zabrać ze sobą jako pamiątkę.

Drugie zajęcie było prawdziwą podróżą przez historię wynalazków. Uczniowie nie tylko poznawali teoretyczne aspekty wynalazków, ale mieli również okazję do ich praktycznego zastosowania. To interaktywne podejście do nauki pozwoliło młodzieży lepiej zrozumieć, jak innowacje zmieniały świat na przestrzeni lat.

W przerwach między zajęciami uczestnicy zostali podzieleni na drużyny i postawieni przed zadaniem zorganizowania dla siebie posiłku. To wyzwanie wymagało od nich nie tylko współpracy, ale także umiejętności czytania menu, składania zamówienia, rozliczania się oraz efektywnego zarządzania czasem. Ta część programu nie tylko rozwijała umiejętności praktyczne, ale również promowała samodzielność i odpowiedzialność.

Całe wydarzenie było nie tylko doskonałą okazją do nauki, ale także do budowania relacji i wspólnego spędzania czasu. Uczestnicy, wychodząc poza granice szkolnych murów, doświadczyli edukacji w praktyce, ucząc się poprzez działanie i współpracę. Sobota pełna nauki, kreatywności i przygód z pewnością pozostanie w ich pamięci na długo.

Stronę przygotował **Andrzej Kolosowski**

Odnowiono stację pogotowia ratunkowego w Ejszyszkach

### Zespół szczególnego znaczenia

W Ejszyszkach odbyło się uroczyste otwarcie nowo wyremontowanej siedziby stacji pogotowia ratunkowego.

Samorząd Rejonu Solecznickiego jeszcze w marcu ubiegłego roku przekazał Służbie Pogotowia Ratunkowego, w ramach reformy ratownictwa medycznego, Solecznicką Stację Pogotowia Ratunkowego. Wszyscy ratownicy medyczni z rejonu solecznickiego zostali przeniesieni do nowego miejsca pracy. Od 1 lipca ub. roku na Litwie działa jedna Służba Pogotowia Ratunkowego, która pracuje według jednolitych standardów.

W rejonie solecznickim są obecnie trzy stacje pogotowia ratunkowego: w Solecznikach, Jaszunach i Ejszyszkach, zatrudniające 28 pracowników.

W marcu ub. roku stacja pogotowia ratunkowego w Jaszunach otrzymała nowy pojazd, wyposażony w niezbędny sprzęt. Wyremontowano siedzibę stacji pogotowia ratunkowego w Ejszyszkach, która mieści się na wewnętrznym dziedzińcu przychodni w Ejszyszkach. Lepsze warunki pracy pracowników przyczynią się do świadczenia wysokiej jakości usług.

Uroczystość otwarcia nowo wyremontowanej siedziby stacji pogotowia ratunkowego w Ejszyszkach zgromadziła przedstawicieli Samorządu Rejonu Solecznickiego, Służby Pogotowia



Ratunkowego i innych placówek medycznych.

– W naszej pracy najważniejszy jest pacjent. Jednak miło jest, gdy poprawiane są warunki pracy dla pracowników. Dziękuję wszystkim, którzy się przyczynili do ich poprawy – powiedział Nerijus Mikelionis, dyrektor generalny Służby Pogotowia Ratunkowego.

Wicemer rejonu solecznickiego Józef Rybak podkreślił, że dobre rezultaty udało się osiągnąć poprzez konstruktywne rozwiązanie problemów i dążenie do osiągnięcia wspólnego celu.

– Dziękuję za współpracę. To był trudny okres przejściowy, było wiele niepokoju, ale daliśmy radę. Uważam, że pracownicy sprawnie przeszli pod państwa kierownictwo. To zespół szczególnego znaczenia, który ratuje zdrowie i życie ludzi. Dlatego wspólnie podjęliśmy decyzję o przekazaniu tego budynku stacji pogotowia ratunkowego w Ejszyszkach i to założenie zrealizowaliśmy. Ko-

lejny etap – dowóz pacjentów, co zaczniemy wspólnie realizować od 1 lipca br. Życzę zespołowi, aby warunki pracy poprawiły się nie tylko w Ejszyszkach. Jesteśmy specyficznym rejonem, mamy aż 400 wsi, więc ratownicy medyczni muszą odpocząć po powrocie z wyjazdów – powiedział wicemer.

Obejrząc wyremontowane pomieszczenia stacji pogotowia ratunkowego przybył też kierownik Wileńskiej Filii Służby Pogotowia Ratunkowego Tadeusz Rodz, zastępca szefa Wydziału Zarządzania Mieniem Służby Pogotowia Ratunkowego Jarosław Narzekiewicz.

Pracownicy trzech stacji pogotowia ratunkowego w rejonie solecznickim mają możliwość podnoszenia kwalifikacji. Od 2024 roku kierownicy ambulansów muszą posiadać uprawnienia ratownika medycznego. Większość kierowników karettek rejonu solecznickiego posiada już takie uprawnienia, obecnie szkoli się jeden kierowca.

### Dzień Babci i Dziadka w Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach

W piątek, 26 stycznia, uczniowie klas 1-4 Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach zorganizowali niezwykle święto, zapraszając kochane Babcie i kochanych Dziadków do szkoły na dzień pełen zabawy, radości i niezapomnianych wrażeń.

Początkowo odbyły się spotkania w klasach, gdzie dzieci chciały podzielić się z seniorami codziennym życiem szkolnym. Wskazywały, gdzie spędzają znaczną część dnia, prezentując przygotowane niespodzianki i angażując wszystkich do udziału w specjalnie przygotowanych zajęciach przez nauczycielki nauczania początkowego. Nie zabrakło perfekcyjnego planowania kalendarza zobowiązań, precyzyjnego

oddzielania fasoli, pełnego zaangażowania w gry i zabawy oraz wiele innych działań. To był czas pełen śmiechu, wspólnego wysiłku i radości, który z pewnością na długo pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.

Następnie wszyscy przenieśli się do auli, gdzie odbył się koncert. Repertuar koncertu składał się z piosenek wykonywanych przez wszystkich uczniów początkówki. Wystąpiła również grupa taneczna zespołu „Solczanka”, prezentując swój taneczny talent. Publiczność mogła też podziwiać emocjonujące fragmenty z ubiegłorocznego programu nagranych przez Wilnotekę z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Podziękowania kierujemy do

nauczycieli nauczania początkowego za ich zaangażowanie i przygotowanie programu, do choreografa Bożeny Daniele za numer sceniczny, do Artioma Timofejewa za oprawę techniczną, a także do uczniów, którzy zajmowali się robieniem zdjęć.

Największe wyrazy wdzięczności kierujemy jednak do gości honorowych - Dziadków i Babć. Ich obecność i wspólnie spędzony czas były dla wszystkich najcenniejszym darem. To święto nie tylko ukazało piękno relacji między pokoleniami, ale także umocniło więzi rodzinne, czyniąc ten dzień niezapomnianym dla wszystkich uczestników.

**Beata Zarumna,**  
wicedyrektorka





# Rozwijać przemysł zbrojeniowy i opodatkować banki

(Dokończenie ze str. 1)

## Rozwój przemysłu zbrojeniowego

O tym, jak ważne jest osiągnięcie konsensusu w sprawach finansowania obronności kraju, podkreślił na konferencji Waldemar Tomaszewski, przewodniczący AWPL-ZChR. Podziękował

szego budżetu w postaci podatków, to pieniędzy na obronność będzie zawsze za mało – mówił Tomaszewski. – Oczywiście samolotów i czołgów nie damy rady wyprodukować, ale wozy bojowe to już tak, nie mówiąc już o amunicji, pociskach i wszelkiego rodzaju sprzęcie wojskowym,

darki i nie możemy go niszczyć”. Mówiąc o zwiększeniu finansowania obronności, Tomaszewski wskazał na propozycję opodatkowania aktywów banków, którą partia przedstawiła jeszcze w 2019 roku. „Aktywa naszych banków wynoszą około 22 mld euro, jeśli więc opodatkujemy je stawką w wysokości 0,2 proc, to już mamy 0,5 mln euro. W 2019 roku zaproponowaliśmy 0,4-procentową stawkę, ale po dyskusjach obniżyliśmy. Taki podatek istnieje w 6 krajach UE – to nie jest coś nowego – mówił Tomaszewski. – Banki też chyba są zainteresowane, aby dolożyć się do obronności (...) Bo nie daj Boże, wybuchnie jakiś konflikt zbrojny, to finansowo najbardziej ucierpią banki. Zwrócił uwagę na to, że podczas rozwiązywania priorytetowych kwestii obronnych nie powinno być żadnych napięć wewnętrznych, zarówno politycznych, jak i społecznych, w tym między władzą centralną a mniejszościami narodowymi. Waldemar Tomaszewski wyraził też zaniepokojenie z powodu budowania napięcia przez szefów niektórych instytucji. – Niestety, ostatnio takie napięcie rośnie. Pomysł likwidowania szkół mniejszości narodowych, tym razem rosyjskich, zwiększa napięcie i nie przyczynia się do wzajemnego zrozumienia w społeczeństwie. Rozmawialiśmy o tym wczoraj na spotkaniu w rządzie, ale żadne media o tym nie wspomniały – mówił lider AWPL-ZChR. Jak podkreślił, likwidowanie szkół mniejszości narodowych jest sprzeczne z międzynarodowymi zobowiązaniami Litwy. – Litwa ratyfikowała Konwencję o ochronie mniejszości narodowych, której artykuł 22 dobitnie mówi, że nowe akty prawne nie mogą pogarszać istniejącej sy-

tuacji mniejszości narodowych, również w dziedzinie oświaty – podkreślił Tomaszewski. Nawiązał też do ostatnich wyborów parlamentarnych i samorządowych, podczas których były naruszone prawa wyborcze partii mniejszości narodowych.

## Zagrożenia dla szkolnictwa mniejszości narodowych

O aktualnych zagrożeniach dla szkół mniejszości narodowych mówiła podczas konferencji Rita Tamašunienė, posłanka na Sejm RL z ramienia AWPL-ZChR. Chodzi o ujawnione na początku tego roku pomysły resortu oświaty i samorządu stołecznego ws. zmian w szkołach mniejszości narodowych, w tym likwidowania szkół rosyjskojęzycznych. – Gdy panuje trudna sytuacja geopolityczna, a państwa europejskie, szczególnie bałtyckie, zmagają się z wyzwaniem, moim zdaniem, nie na czasie jest podnoszenie tematu szkół mniejszości narodowych. Przede wszystkim po raz kolejny skłócane jest społeczeństwo, zastraszane są osoby innych narodowości – powiedziała Rita Tamašunienė. Mówiąc o stołecznej władzy, posłanka mówiła o samowoli jednego z wicemerów, który skierował do dyrekcji wileńskich szkół roczne zadania do wykonania. Niektóre z nich bezpośrednio celują w szkoły mniejszości narodowych. Otóż wskaźnik maturzystów w szkołach mniejszości narodowych, którzy wybiorą państwowy egzamin maturalny z języka litewskiego, ma wzrosnąć o co najmniej 10 proc. – Ale w polskich gimnazjach ten wskaźnik już teraz wynosi ponad 90 proc! – wskazała posłanka. Świadczy to o tym, jak podkreśliła Tamašunienė, że opracowując zadania dla szkół,

nie dokonano analizy, nie spytano kierowników o osiągnięcia maturzystów. Kolejny zamiar stołecznej władzy, aby od 1 września szkoły polsko-i rosyjskojęzyczne formowały też klasy litewskie. Tamašunienė zwróciła uwagę na to, że w każdej wileńskiej dzielnicy są przecież szkoły litewskie, a ponadto szkoły rosyjskie i polskie w Wilnie są przepelnione. – Szkoły mniejszości narodowych nie mogą stać się zakładnikami wizji wicemera – mówiła. – Życzylabym, aby osoby zajmujące odpowiednie stanowiska kierownicze, pełniły swoje obowiązki w sposób klarowny i jasny dla wszystkich, aby był prowadzony dialog społeczny i nie były tworzone niepotrzebne napięcia, niepokoje, bo wspólnoty nie będą się na to godzić – powiedziała Tamašunienė. Dodała, że szkoły mniejszości narodowych to szkoły państwowe i realizują politykę oświatową Ministerstwa Oświaty, Nauki i Sportu RL. „Mówiąc więc o jakości nauczania, musimy szukać innych rozwiązań, a nie straszyć i wprowadzać drastyczne środki, które prowadzą donikąd i powodują niepotrzebne napięcia. I znów wracamy do poruszonej na początku kwestii – bezpieczeństwa, obronności i zadowolenia ze swojego państwa – podsumowała posłanka Rita Tamašunienė.

Podsumowując temat Czesław Olszewski powiedział: „Mniejszości narodowe to nasi obywatele, którzy mają prawo do bycia wysłuchanymi i udziału w podejmowaniu decyzji, więc zamykanie szkół bez ich zgody i radzenia się byłoby dyskryminujące i wręcz aroganckie. To byłby znak, że nasze państwo nie troszczy się o prawa i interesy mniejszości narodowych. To może budzić nieufność i wywołać protesty”.



© LRS.LIVIKTORIA.CHORNA

premier Ingridzie Šimonytė za zwołanie konstruktywnego spotkania na ten temat z udziałem liderów partii parlamentarnych, przedstawicieli prezydenta, rządu, organizacji pozarządowych, biznesu i związków zawodowych. Lider AWPL-ZChR zaznaczył, że stanowisko kierowanej przez niego partii w sprawie obronności jest bardzo konkretne i zostało ono wyrażone jeszcze dziesięć lat temu podczas podpisania wstępnego porozumienia obronnego partii parlamentarnych. Zostały wówczas uwzględnione dwie propozycje AWPL-ZChR: rozwijanie własnego przemysłu zbrojeniowego i unikanie napięć wewnętrznych, w tym dotyczących mniejszości narodowych. – Jeszcze dziesięć lat temu mówiliśmy o tym, że należy zwiększać finansowanie obronności, ale jeśli nie będziemy rozwijali własnego przemysłu zbrojeniowego, jeśli część pieniędzy nie wróci do na-

którego obecnie w Unii Europejskiej brakuje.

## Przeciw wprowadzaniu nowych podatków dla mieszkańców

Polityk dodał, że rozwój przemysłu zbrojeniowego na Litwie to również nowe miejsca pracy. Przedstawił też stanowisko partii w sprawie źródeł finansowania rozwoju obronności. Wcale to nie musi, jak podkreślił, odbywać się kosztem mieszkańców, czym straszą litewscy politycy. – Jesteśmy kategorycznie przeciw wprowadzaniu nowych podatków dla mieszkańców, ponieważ podatki na Litwie i tak są zbyt wysokie, i to jest fakt. Opodatkowanie jest jedno z najwyższych w Europie – zauważył polityk. Dodał też, że należałoby też przywrócić zlikwidowaną od nowego roku ulgę podatkową dla zakładów gastronomicznych, „bo to ważny sektor naszej gospo-

Promocja aktywności fizycznej i zdrowego trybu życia

## Nowa procedura finansowania projektów

Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego, stawiając za cel promowanie aktywności fizycznej i zdrowego trybu życia od najmłodszych do seniorów, kształcenie wysoko wykwalifikowanych sportowców i reprezentowanie rejonu wileńskiego w różnych zawodach sportowych w skali Litwy i poza granicami naszego państwa, zrealizowała wiele projektów związanych z działalnością i infrastrukturą sportową.

W większości szkół rejonu są urządzone nowe boiska sportowe. Ostatnio zostały odnowione boiska w miejscowościach: Niemież, Mickuny, Miedniki, Mejszagała, Czarny Bór, Ławaryszki i Podbrzezie.

Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego, którą większość od wielu lat stanowią przedstawiciele Akcji Wyborczej Polaków

na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, ciągle przyjmuje kompleksowe decyzje w promowaniu aktywności fizycznej i sportu. Nawet podczas ostatniego posiedzenia Rady został przedłożony projekt zatwierdzenia opisu procedury finansowania projektów sportowych z budżetu samorządowego. Potrzeba takiego projektu powstała w związku z zmianą reglamentowania przepisów prawnych. Podstawowym celem projektu jest wspieranie i wzmocnienie aktywności fizycznej mieszkańców rejonu wileńskiego. Według projektu, z budżetu samorządowego mogą być finansowane kluby sportowe, których drużyny uczestniczą w zawodach rejonowych, regionalnych, ogólnokrajowych i międzynarodowych oraz prowadzą działalność związaną z aktywnością fizyczną. Finansowane mogą być

również imprezy promujące rozwój aktywności fizycznej bądź imprezy sportowe i zdrowotne. W konkursie o finansowanie z budżetu samorządowego nie mogą uczestniczyć firmy i przedsiębiorstwa nastawione na zysk, wspólnoty, placówki oświatowe i budżetowe. Projekty będą oceniane na zasadzie przydzielania punktów. Podstawowe kryteria to: aktualność i znaczenie projektu (1-30 punktów), skuteczność, rezultat projektu, ciągłość projektu (1-30 punktów), realność i zasadność kosztorysu projektu (1-20 punktów), upublicznienie projektu (1-20 punktów). Dofinansowanie mogą otrzymać projekty, które uzyskały co najmniej 50 punktów. Infrastruktura sportowa i rozwój sportu są jednym z podstawowych i priorytetowych działań polskiej frakcji rejonu wileńskiego. Już w najbliższym cza-



sie sfinalizowany zostanie projekt odnowienia boiska przy Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemiezu o wartości 600 tys. euro. Trwają również prace budowlane kompleksu sportowego w Skojdziszkach. Obiekt ten, o wartości 3,763 mln euro, będzie miał uniwersalną halę sportową, przystosowaną do gry w siatkówkę, piłkę ręczną, halową piłkę nożną i koszykówkę. Rozmieszczą się również w nim sale do ćwiczeń, zajęć sztuk walki i aerobiku, przebieralnie i

pomieszczenia wypoczynkowe. Będą także zbudowane boiska do gry w piłkę nożną, koszykówkę, tenisa, siatkówkę plażową, pole do gry w minigolfa, skatepark i siłownia pod otwartym niebem. Obecnie na terenie rejonu wileńskiego znajduje się 34 boisk i placówk sportowych, 24 hale sportowe i 9 sal gimnastycznych. Aby zachęcić i promować aktywność fizyczną, dzieci i młodzież z rejonu wileńskiego już od wielu lat mają możliwość bezpłatnie uczęszczać do szkoły sportowej.

# Pamięć ciągle żywa

(Dokończenie ze str. 1)

sel do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski, posłanka na Sejm RL Beata Pietkiewicz, wicemercer rejonu sołecznickiego Józef Rybak, dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Grzegorz Jurgo, kierowniczka wydziału konsularnego i Polonii Ambasady RP w Wilnie Irmyna Szmalec, harcerze, członkowie Sołecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie, przedstawiciele Polskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sołecznikach, młodzież szkolna.

Uroczystość upamiętnienia pomordowanych mieszkańców wsi Koniuchy rozpoczęła Msza św. celebrowana przez księdza proboszcza Józefa Aszkielowicza w kościele w Butrymańcach.

– Koniuchy to wyjątkowe miejsce. Tego mordu dokonano na naszych sąsiadach, rodzinach naszych znajomych. Nie możemy tego zapomnieć.

Przed 80 laty 29 stycznia 1944 roku sowieccy partyzanci dokonali bestialskiego mordu na mieszkańcach wsi Koniuchy. I w ciągu jednej nocy życie straciło 38 osób, 14 zostało ciężko rannych. Zamordowanych koniuszan pochowano na miejskim cmentarzu pod krzyżem ustanowionym jeszcze przed wojną i dopiero w 60. rocznicę pacyfikacji wsi Koniuchy, staraniami Sołecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie z prezesem Zdzisławem Palewiczem na czele, Józefem Rybakiem oraz dzięki Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa został ustanowiony krzyż, na którym umieszczono listę ofiar i wiek pomordowanych.

Jedyną winą mieszkańców Koniuch było to, że mieli już dosyć conocnych rabunków i gwałtów, dlatego zorganizowali samoobronę. Uzbrojeniem koniuszan było kilka zerdzewiałych karabinów i z tego też powodu bolszewicy z Puszczy Rudnickiej postanowili zrównać wieś z ziemią. Tak, aby zastraszyć ludność innych wiosek. Mieli rozkaz, aby nie darować życia nikomu.

Modlimy się za ofiary tej tragedii, aby Pan Bóg wynagrodził im mękę i cierpienie.

Prośmy o pokój na świecie, żeby człowiek nie był człowiekowi wilkiem, lecz bratem. Niech ci, co niewinnie zginęli spoczywali w pokoju – mówił proboszcz parafii ks. Józef Aszkielowicz.

– Na pewno ten dzień jest ważnym dla nas Polaków. Jest tragiczny i z tego też powodu wymaga określonej refleksji. Bo, jak mówił Cyprian Kamil Norwid, „Ojczyzna to ziemia i groby”. Naród, który traci pamięć, traci życie. A więc bardzo ważne, by tej pamięci nie stracić. Właśnie Związek Polaków na Litwie – w tym wypadku Sołecznicki Rejonowy Oddział – takie imprezy organizuje. W tym roku mamy, niestety, ju-

bileuszowe tragiczne upamiętnienie. A więc, jaka jest refleksja? Po pierwsze, tej pamięci nie możemy stracić, jak mówił Norwid, ale też musimy pamiętać, że takim wydarzeniom tragicznym w jakimś stopniu musimy zapobiegać na ile nas na to stać. I właśnie tu z ust księdza kanonika wypowiedziana została myśl, że we wsi Koniuchy była zorganizowana samoobrona, którą poprzedził wspólny wysiłek organizacyjny. Innymi słowy wszystko się zaczyna od organizacji, od dobrej samoorganizacji, wspólnoty, takiej jaką jest nasza polska wspól-

nieli właśnie poprzez samoorganizację – mówił Waldemar Tomaszewski, prezes Związku Polaków na Litwie.

Następnie wszyscy udali się do Koniuch, aby przy pomniku ustawionym w 2004 roku z inicjatywy Sołecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie i samorządu rejonu sołecznickiego przy wsparciu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, złożyć kwiaty, zapalić znicze, wspomnieć pomordowanych.

– Przed 80 laty dokonano najbardziej okrutnego mordu

wydarzenia więcej się nie powtórzyły – powiedział poseł Waldemar Tomaszewski.

Zdaniem kierowniczki wydziału konsularnego i Polonii Ambasady RP w Wilnie Irmyna Szmalec, tak licznie zgromadzona przy pomniku społeczność jest świadectwem pamięci o tragicznych wydarzeniach 1944 roku.

– Dziękuję, że dbacie i przekazujecie tę trudną historię lokalną. Ale to z niej wyrastamy i funkcjonujemy w szerszym kontekście – mówiła konsul. W czasie wojny Koniuchy liczy-

macie panowało milczenie. Można powiedzieć, że dopiero powstanie pomnika w Koniuchach przyczyniło się do ożywienia pamięci.

Niestety, sprawcy zbrodni w Koniuchach nigdy nie zostali ukarani. Instytut Pamięci Narodowej rozpoczął postępowanie w tej sprawie 8 marca 2001 r. Przesłuchano świadków mieszkających w kraju, zakończono również poszukiwania dokumentów w polskich i zagranicznych archiwach. Tym niemniej 21 maja 2020 r. śledztwo zostało zakończone postanowie-



*Wieniec przy krzyżu, zamordowanych przez sowieckich partyzantów mieszkańców Koniuch, złożyli przedstawiciele ZPL z prezesem Waldemarem Tomaszewskim na czele*

nota na Wileńszczyźnie w postaci Związku Polaków na Litwie który działa już od 35 lat. Potrafilibyśmy zorganizować się, by tę pamięć zachować. Tutaj – w rejonie sołecznickim – w Koniuchach, w Gliniszczach, w Ponarach i innych miejscowościach, gdzie są pomordowani nasi rodacy. Mówiąc o samoorganizacji warto nawiązać do dni dzisiejszych. I właśnie obecna nasza samoorganizacja polega na posiadaniu własnych reprezentantów, własnej struktury i własnego samorządu, co jest niezmiernie ważne. Już byli wymienieni tu i Zdzisław Palewicz, i Józef Rybak, i Waldemar Śliżewski, i nasi radni, i nasi starostowie – to jest nasza taka przednia linia samoobrony. Pamiętamy, jakie wyzwania mieliśmy w 2021 r. w Dziewieniszczach. Ktoś tam z góry próbował narzucić przymusowo nielegalnych imigrantów, ale dzięki naszej stanowczej postawie nie udało się...

Oczywiście, refleksja w dobie obecnej jest inna, nieporównywalnie ważna. Czas tragicznej wojny, mordu na naszych rodaków, ale jakieś podobieństwo być może minimalne, ale jest. Poprzez właśnie samoorganizację miejscowych ludzi udało nam się obronić. Myślę, że w tym kierunku, w duchu jedności będziemy nadal pracowali, żeby pamięć zachować, aby w przyszłości podobnych wydarzeń nie było i oby byłibyśmy

nad naszą społecznością. Mordu dokonano przez bandytów, gdyż nie sposób nazwać tych ludzi partyzantami. Przez wiele lat różne reżimy totalitarne próbują zgładzić naszą mniejszość narodową na Kresach. Opieramy się na dwóch podstawowych pojęciach – samoobronie i solidarności. Mieszkańcy Koniuch zapłacili za to najwyższą cenę – życie. Niech pamięć o nich zawsze nam towarzyszy – mówił wicemercer rejonu Józef Rybak. Poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski podkreślał, że społeczeństwo musi znać czarne karty naszej historii i wyciągać odpowiednie wnioski z trudnych czasów naszej przeszłości. Akcentował też wagę samoorganizacji, dzięki której wrogom przeciwstawili się mieszkańcy Koniuch, jak też funkcjonuje obecnie społeczność polska na Wileńszczyźnie.

– Corocznie mamy uroczystość upamiętnienia tych wydarzeń i oddajemy hołd wszystkim, którzy zginęli, bo bronili swego dobytku i honoru. Wszystko zaczyna się od dobrej samoorganizacji. Przed 35 laty powołaliśmy Związek Polaków na Litwie. Nasza dzisiejsza samoobrona polega na posiadaniu własnych reprezentantów i struktur władzy. Musimy żyć i pracować w duchu jedności, zachowując pamięć, aby podobne

by ok. 60 zabudowań i ponad 300 mieszkańców. Wieś usytuowana była na skraju puszczy, w której znajdowały się bazy partyzantów sowieckich. Ci w czasie powtarzających się napadów rabowali mieszkańcom żywność, odzież, bydło. Z tego powodu w Koniuchach utworzona została grupa samoobrony. Atak na wieś miał ukarać mieszkańców za nieposłuszeństwo i odmowę dostarczenia żywności i odzieży.

Mord w Koniuchach to przykład jednej z wielu zbrodni w czasie II wojny światowej, której ofiarą padli cywile. Choć doszło do niego w czasie niemieckiej okupacji (w nocy z 28 na 29 stycznia 1944) sprawcami nie byli wówczas Niemcy. To 120-150-osobowa grupa sowieckich partyzantów otoczyła wieś i ok. godziny piątej rano przystąpiła do ataku, który trwał niecałe dwie godziny. Najpierw pochodniami podpalano słomiane dachy domów, a następnie do uciekających w poplochu mieszkańców strzelano na oślep. Zginęło wówczas co najmniej 38 osób, kilkanaście zostało rannych.

Przez długie lata o ofiarach pogromu nie można było mówić. Fakt, że mordu dokonała sowiecko-żydowska partyzantka, spowodował, w zarówno w czasach sowieckich, jak też z różnych względów także później w tym te-

niem o umorzeniu, „wobec śmierci sprawców kierowniczych oraz niewykrycia pozostałych sprawców”. W przededniu uroczystości przed pomnikiem pomordowanym mieszkańcom wsi Koniuchy, wicemercer rejonu sołecznickiego Waldemar Śliżewski, dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego Grzegorz Jurgo oraz starosta gminy gierwiskiej Walery Iwaszko odwiedzili świadka owych wydarzeń – 105-letnią Stanisławę Woronis. Tej tragicznej nocy chwyciła czteroletnią córeczkę i rzucała się do ucieczki. Los sprawił, że napotkany na drodze sowiecki partyzant jej nie skrzywdził, a radził uciekać w stronę rzeki. Razem z mężem uciekli do rodziny do Butrymań, następnie mieszkali u znajomych w Janczunach i Bieniakoniach, i tylko po kilku miesiącach wrócili do Koniuch, gdzie po pogromie ocalał tylko jeden dom.

Pani Stanisława nie ukrywa wdzięczności osobom, które dziś pielęgnują pamięć o pomordowanych, wśród których byli jej sąsiedzi i krewni.

– Jeszcze kilka lat temu dochodziłam do pomnika, brałam udział w uroczystościach. To wielka sprawa, że władza ustawiła ten krzyż i co roku przyjeżdżają tu, aby uczcić pomordowanych – mówi Stanisława Woronis.



## W stolicy



### Samorząd wykupi zaporę w Grzegorzewie

Zapora w Grzegorzewie i urządzona na niej elektrownia wodna, o wyburzenie której wspólnota Grzegorzewa walczy od kilku lat, zostanie wykupiona od właściciela firmy „Hidromodulis”. Elektrownia wodna wraz z urządzeniami zostanie przejęta przez Samorząd m. Wilna, który zadba o przywrócenie naturalnego koryta rzeki oraz oswobodzenie szlaków migracji ryb lososiowatych.

Zapora na rzece Waka koło Grzegorzewa zbudowana została jeszcze w okresie międzywojennym na potrzeby fabryki papieru. Po wybudowaniu zapory zmienił się naturalny bieg rzeki, powstał staw, który w miarę rozrastania się Grzegorzewa znalazł się w jego centrum. Firma „Hidromodulis” w 1999 roku nabyła zaporę i zbudowała na niej elektrownię wodną. Od tego czasu, jak twierdzą mieszkańcy, stan stawu tylko się pogarszał i w efekcie doszło do jego zamulenia. Zbiornik wodny jest obecnie w stanie krytycznym. Właściciel zapory był zobowiązany zainwestować w pogłębienie koryta rzeki i oczyszczenie stawu, ale tego nie zrobił.

Ekolodzy potwierdzili, że spowodowane przez elektrownię wodną i zaporę nienaturalne wahania poziomu wody mają negatywny wpływ na cały ekosystem rzeki, a zwłaszcza na migrujące ryby lososiowate. Ryby te po napotkaniu na swojej drodze migracyjnej przeszkód wstrzymują tarło, kurczą się ich siedliska i maleje narybek.

W badaniu przeprowadzonym



przez Ministerstwo Środowiska zapora w Grzegorzewie zajmuje czwarte miejsce pod względem szkód wyrządzanych rybom przez zapory.

„Zapora spełnia określone funkcje i ma wartość społeczno-gospodarczą, po przeprowadzeniu analizy wielokryterialnej widać jednak, że zapora wyrządza więcej szkody niż pożytku” – czytamy w raporcie.

W związku z tym Ministerstwo Środowiska zainicjowało program finansowania mający na celu usunięcie przeszkód w migracji ryb w pobliżu zapory w Grzegorzewie i hydroelektrowni.

Stołeczny samorząd złożył wniosek o udział w tym programie i otrzymał docelową dotację w wysokości 1,5 mln euro na odtworzenie szlaków migracji ryb w pobliżu zapory w Grzegorzewie i elektrowni wodnej, jak również – na poprawę stanu stawu w Grzegorzewie. By to jednak

zrealizować, stołeczny samorząd powinien wykupić od właścicieli budowlę i urządzenia elektrowni wodnej. „Wartość hydrostatyki ustalą eksperci, odbędą się negocjacje.

Po wykupieniu lub przejęciu na potrzeby publiczne zapory wodnej planuje się jej demontaż i przywrócenie naturalnego biegu rzeki Waka. Zakłócony ekosystem będzie stopniowo odbudowywany, otworzą się nowe obszary dla ryb. Oczekuje się, że ryby powędrują na potencjalne tarliska, a ich populacja wzrośnie.

Co prawda, uzyskanie pozwolenia na demontaż zapory nie będzie łatwe, licząca bowiem ponad 100 lat zapora wraz z żelbetowym akweduktem o długości 800 metrów, którym płynęła woda ze stawu w Grzegorzewie do fabryki, jest wpisana do Rejestru Dziedzictwa Kulturowego i podlega ochronie na mocy rozporządzenia ministra kultury.

### Rozbudowa sieci centrów dziennego pobytu dla dzieci

Od początku 2024 r. aż pięćdziesiąt działających w stolicy placówek uzyskało prawo do świadczenia usług akredytowanej socjalnej opieki dziennej nad dziećmi. Jednocześnie otrzymać je będzie mogło ponad 1 000 dzieci doznających ryzyka społecznego.

Jednocześnie zwiększane jest finansowanie centrów dziennego pobytu dla dzieci – w tegorocznym budżecie samorządu na ten cel zaplanowano 1 mln euro. W tym roku do rozbudowanej sieci stołecznych centrów dziennego pobytu dla dzieci dołączyło aż 14 nowych placówek. Ten wzrost liczby placówek pozwoli zapewnić zdecydowanej większości potrzebujących dzieci usługi opieki społecznej.

W 2023 r. prawo do świadczenia usług akredytowanej opieki dziennej dla dzieci miało 38 placówek, z czego 3 nie prowadziły działalności, natomiast od 2024 r. liczba takich instytucji wyno-

si 50. Według danych z grudnia 2023 roku, do centrów dziennego pobytu uczęszczało 716 dzieci, w 2024 roku zapewnione mają być w centrach miejsca dla 1 048 dzieci, tj. o jedną trzecią więcej niż w roku ubiegłym.

Dla dzieci doznających wzywzań oraz z zidentyfikowanymi potrzebami w zakresie usług socjalnych usługi centrów dziennego pobytu dla dzieci są świadczone bezpłatnie. Usługi te finansuje Samorząd m. Wilna oraz Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy.

Zatwierdzony rozporządzeniem ministra opieki socjalnej i pracy nr A-1232 z dnia 8 grudnia 2020 r. tryb finansowania centrów dziennego pobytu dla dzieci określa, że w 2024 roku samorządy za świadczone usługi dla dzieci z niepełnosprawnością lub posiadających specjalne potrzeby edukacyjne powinny przeznaczać co miesiąc co najmniej 1,5 bazowego zasiłku społecznego (82,5 euro), za usługi dla innych dzieci – co

najmniej 0,7 bazowego zasiłku społecznego (38,5 euro).

Na działalność centrów dziennego pobytu dla dzieci Samorząd m. Wilna zapewnia większe finansowanie niż zakładają to krajowe akty prawne. W przypadku dziecka uczęszczającego do centrum dziennego pobytu, które korzysta z usług zorientowanych na zajętość, samorząd płaci 50 euro miesięcznie, natomiast w przypadku dziecka korzystającego z usług opieki socjalnej od 2024 r. samorząd płaci 110 euro miesięcznie, tj. o 15 proc. więcej niż w ubiegłym roku (w 2023 r. taryfa ta wynosiła 95 euro).

Ministerstwo Opieki Socjalnej i Pracy co roku dla każdej placówki wypłaca również – w zależności od liczby dzieci uczęszczających do centrum dziennego pobytu – od 18 300 euro do 22 100 euro w przypadku organizacji pozarządowej lub od 7 600 euro do 9 300 euro w przypadku placówki budżetowej.

### Jeszcze jedna śpiewiarnia

Właściciele pierwszej w Wilnie śpiewiarni (lit. dainykla) planują koncepcję nowej przestrzeni muzyki, kultury i rozrywki, tymczasem w stołecznej Radzie zaczęto omawianie kwestii wynajmu pomieszczeń pod drugą już śpiewiarnię. Tym razem samorząd planuje na ponad 7 lat wynająć mieszczący się przy ul. Pylimo 21B pawilon o powierzchni ponad 400 metrów kwadratowych pod działalność gastronomiczno-artystyczno-rozrywkową. Otwarty przetarg potrwa do 7 maja 2024 roku.

Rozważana jest ulgowa wstępna cena wynajmu – 7,33 euro miesięcznie za 1 metr kwadratowy, nie mniej jednak niż 3 136 euro miesięcznie za całą wynajmowaną powierzchnię. Do 16 lutego 2024 roku budynek jest wynajęty organizacji pożytku publicznego „Involved”.

Podobnie jak w przypadku konkursu na pierwszą śpiewiarnię, oprócz działalności gastronomicznej (baru), będzie tu organizowane publiczne wykonywanie utworów (gra sceniczna, śpiew, gra na instrumentach, recytacja, taniec, inne publiczne wykonywanie utworów na żywo). W roku kalendarzowym w barze muzycznym o nowej koncepcji ma być zorganizowanych co najmniej 100 występów, nie mniej niż jeden tygodniowo. Na publiczne wykonywanie utworów nie będzie się składała puszczana przez DJ-a muzyka w tle czy też karaoke. Pierwszeństwo będą miały różnorodność (różne formy) i jakość wykonania, wspieranie nowych talentów i inicjatyw.

Śpiewiarnia ma być wyposażona w scenę z podium i stałym nagłośnieniem. Ma być zapewniona obsługa nagłośnienia przez reżysera dźwięku, a miejsca siedzące podczas imprez mają być skierowane w kierunku sceny. Najemca pomieszczeń zobowiązany będzie do zapewnienia odwiedzającym usług żywieniowych (zapewnienia przynajmniej przekąsek) i nieodpłatnej wody do picia (stołowej) w godzinach pracy lokalu. Informację o organizowanych imprezach śpiewiarnia będzie podawała w przestrzeni publicznej.

Najemca wykonujący wszystkie podjęte w umowie zobowiązania i organizujący ponad 150 publicznych wykonań utworów w roku kalendarzowym, może zostać zwolniony od podatku za wynajem nie więcej niż za jeden miesiąc w roku kalendarzowym.

### Samorząd przejmuje zarządzanie ziemią państwową

W tym roku weszły w życie ważne zmiany w zarządzaniu ziemią państwową. Odtąd w Wilnie, podobnie jak w innych miastach i miasteczkach, ziemia państwowa na terytorium miasta na zasadzie prawa użyczenia należy do samorządu. Oznacza to, że wszystkie kwestie związane z ziemią państwową na terytorium miasta rozpatrywane będą przez samorząd.



Samorząd m. Wilna na zasadzie prawa użyczenia przejmuje 7 136 działek ziemi i 7 756 ha niesformowanej pod działki ziemi państwowej (ulic, stref zielonych). W gestii Narodowej Służby Ziemi przy Ministerstwie Środowiska oraz innych powierników ziemi państwowej zostają tylko terytoria przeznaczone do potrzeb państwowych stref (portów lotniczych, kolei itp.).

Wraz z prawami użyczenia samorządowi przekazane zostały również funkcje związane z pozwoleniami, zgodami i transakcjami dot. zarządzania ziemią. Umowy dzierżawy i użytkowania ziemi państwowej również podpisane będą z samorządem. W umowach podpisanych z Narodową Służbą Ziemi przy Ministerstwie Środowiska dawca użyczenia zostanie zmieniony automatycznie, bez konieczności ponownego wpisywania umów do rejestrów Centrum Rejestrów. Umowy te będą administrowane przez samorząd, dodatkowe zmiany do umów również będą podpisane z samorządem.

Prerogatywą Narodowej Służby Ziemi zostanie tylko sprzedaż ziemi państwowej.

Prognoza pogody na tydzień						
Czwartek 1 lutego	Piątek 2 lutego	Sobota 3 lutego	Niedziela 4 lutego	Poniedziałek 5 lutego	Wtorek 6 lutego	Środa 7 lutego
2°C	1°C	4°C	3°C	1°C	0°C	0°C
1°C	0°C	1°C	1°C	-1°C	-2°C	-3°C
Księżyc:		Księżyc:		Księżyc:		Księżyc:
OSTATNIA KWADRA		NÓW		1 KWADRA		PEŁNIA

## KALENDARZ CODZIENNY

### Czwartek, 1 lutego

Słońce: wsch. – 8.09, zach. – 16.55  
Długość dnia – 8 godz. 46 min.  
Brygidy, Emila, Pawła, Rajmunda, Sewera, Żegoty

### Piątek, 2 lutego

Święto Ofiarowania Pańskiego –  
Matki Boskiej Gromnicznej

Słońce: wsch. – 8.07, zach. – 16.57  
Długość dnia – 8 godz. 50 min.  
Andrzeja, Filipa, Jana, Kornela, Marii, Miłostawa, Wawrzynca

### Sobota, 3 lutego

Słońce: wsch. – 8.05, zach. – 16.59  
Długość dnia – 8 godz. 54 min.  
Błażeja, Hipolita, Ignacego, Klaudyny, Mikołaja, Oskara, Telimena

### 1 LUTEGO

524 – zmarła Brygida z Kildare (Naomh Brid), święta, irlandzka zakonnica, założycielka podwójnego klasztoru w Kildare, księżniczka (ur. 452).

1874 – urodził się Kazimierz Ignacy Nitsch, językoznawca, sławista, historyk języka polskiego, dialektolog, prof. UJ (zm. 1958).

1944 – oddział dywersji bojowej „Agat” Kedywu AK dokonał udanego zamachu na szefa SS i policji Franza Kutschere, „kata Warszawy” (ur. 1904); zginęło 4 zamachowców.

### 2 LUTEGO

1914 – premiera amerykańskiego filmu niemego *Aby zarobić na życie*, debiut Charliego Chaplina.

1924 – w Chamoni (podczas I ZIO) została powołana Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS).

1934 – zmarła Maria Dominika Mantovani (właśc. Giuseppina dell’Immacolata), błogosławiona, włoska zakonnica, współzałożycielka Zgromadzenia Małych Sióstr Świętej Rodziny, (ur. 1862).

1944 – 5. Wileńska Brygada AK odparła atak 700-osobowej partyzantki sowieckiej pod miejscowością Radziusze-Łozów (ob. Białoruś).

1974 – został oblatany amerykański wielozadaniowy samolot myśliwski F-16; ob. użytkowany przez armie 26 krajów.

### 3 LUTEGO

1924 – zmarł Thomas Woodrow Wilson, prezydent USA w l. 1913-1921 (ur. 1856); twórca podstaw Traktatu Wersalskiego, w 1919 przyczynił się do założenia Ligi Narodów, laureat Pokojowej Nagrody Nobla.

### Niedziela, 4 lutego

Światowy Dzień Walki z Rakiem  
Słońce: wsch. – 8.04, zach. – 17.02  
Długość dnia – 8 godz. 58 min.  
Andrzeja, Eustachego, Gilberta, Izydora, Józefa, Weroniki

### Poniedziałek, 5 lutego

Świętej Agaty  
Słońce: wsch. – 8.02, zach. – 17.04  
Długość dnia – 9 godz. 02 min.  
Adelajdy, Agaty, Elżbiety

### Wtorek, 6 lutego

Słońce: wsch. – 8.00, zach. – 17.06  
Długość dnia – 9 godz. 06 min.  
Amandy, Bogdana, Doroty, Leona

### Środa, 7 lutego

Słońce: wsch. – 7.58, zach. – 17.08  
Długość dnia – 9 godz. 10 min.  
Alfonsa, Anzelma, Egidii, Filipa, Kolety, Romualda, Ryszarda

1934 – urodził się w Wilnie Bohdan Królikowski, pisarz (*Twierdza, Wiatr nasablach*), historyk, dr UW.

### 4 LUTEGO

1754 – zmarł ks. Marcin Bystrzycki, jezuita, dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego i wicekanclerz Akademii Wileńskiej (ur. 1692).

2004 – na Uniwersytecie Harvarda (USA) został uruchomiony serwis społecznościowy Facebook; główny autor Mark Zuckerberg.

### 5 LUTEGO

1864 – urodził się w Wilnie Cech Szabad, lekarz żydowskiego pochodzenia, znany z pomocy ubogim, senator (zm. 1935); prototyp doktora Ojbolu K. Czukowskiego. Od 2007 w Wilnie ma pomnik.

1974 – Mariner 10 zbliżył się do Wenus na odległość 5768 km i wykonał pierwsze zdjęcia planety i szereg badań.

### 6 LUTEGO

1804 – zmarł w Northumberland (USA) Joseph Priestley, angielski chemik, filozof, duchowny i pedagog (ur. 1733); odkrywca tlenu (1774), amoniaku, tlenku węgla, chlorowodoru, kwasu siarkowego.

1944 – urodził się Benjaminas Zelkevičius, litewski piłkarz – w 1972, 1973 najlepszy na Litwie, znany trener – w l. 1985-1991 „Żalgirisu” Wilno, potem reprezentacji.

### 7 LUTEGO

1824 – urodził się William Huggins, brytyjski astronom i fizyk, pionier spektroskopii (zm. 1910); rozróżnił mgławice od galaktyk.

1999 – Abdullah II został królem Jordanii (Haszymidzi); po śmierci ojca, Husajna I. **WL.P.**

\*\* OSTATNIA STRONA \*\* OSTATNIA STRONA \*\*

## Wszczep do mózgu człowieka

Założona przez Elona Muska firma Neuralink wszczepiła w niedzielę swoje pierwsze urządzenie do mózgu człowieka. Pozwala ono pacjentom na kontrolowanie zewnętrznych technologii przy użyciu samych sygnałów neuronowych. „Umożliwia sterowanie telefonem lub komputerem, po prostu myślami” – opisał biznesmen.

Wcześniej firma prowadziła swoje testy tylko na zwierzęta, co przysporzyło jej wrogów po stronie organizacji zajmujących się ich ochroną. Według agencji Reutera Neuralink zabiło ok. 1500 zwierząt między 2018 i 2022 rokiem. Sprawę badał Departament Rolnictwa oraz została zgłoszona do SEC.

## Kulturalnie?

### Rekordy pana Kleksa

„Akademia pana Kleksa” bije kolejne rekordy. Pierwszy zanotowała już podczas pokazów przedpremierowych, gdy od końca grudnia do dnia premiery 5 stycznia 2024 roku obejrzało ją ponad 400 tysięcy widzów. Potem pobiła rekord po weekendzie otwarcia: po premierowym weekendzie miała już na koncie 840 tys. sprzedanych biletów. Dziś, po trzech tygodniach wyświetlania „Akademia Pana Kleksa” może pochwalić się największą widownią wśród polskich filmów



od 2020 roku. Wyreżyserowaną przez Macieja Kawulskiego opowieść o niezwykłej szkole profesora Ambrozego obejrzało już 2 048 776 widzów. Od czasów pandemii żadnej rodzimej produkcji nie udało się przekroczyć tej dwumilionowej bariery.

To wynik znaczący nie tylko w polskim box office, ale też jeden z najlepszych wyników ostatniego tygodnia na świecie, który nie zaczął się rewelacyjnie. Stosunkowo słabo poszedł bowiem typowany na przebój stycznia „Pszczelarz” Davida Ayera z Jasonem Stathamem w roli tytułowej.

W nowej, filmowej „Akademii Pana Kleksa” Maciej Kawulski rzucił wyzwanie zarówno filmom Krzysztofa Gradowskiego, jak i samej bajce Brzechwy, którą próbował wpisać we współczesny świat. Nie ma już więc szkoły dla chłopców, Adaś Niezgódka zamienił się w Adę, a uczniowie szkoły pochodzą z bardzo różnych światów.

Nowy „Kleks” na ogół spotkał się z chłodnym przyjęciem krytyków, ale – jak widać – istnieje ogromna potrzeba kina w stylu rodzimego Hogwarty i rodzimej magicznej opowieści dla dzieci. A Maciej Kawulski, dotąd specjalista głównie od kina gangsterskiego, przygotowuje już podobno dwie kolejne części filmu.



9 771648 531003

## Śmiech na zdrowie

Rabbi w synagodze  
pyta:

– Czy ktoś wie dlaczego ci Rosjanie tak nas nie lubią?

Mosiek, domyślnie:  
– Może dlatego, że nie pijemy z nimi wódki?

– Niewykluczone – mówi rabbi. – Niech każdy z was przyniesie jutro pół litra wódki, poćwiczmy między sobą jak się powinno pić po rusku, żeby nas Rosjanie polubili.

Mosiek wychodzi z domu z półlitrowką, a Salcia pyta:

– Gdzie niesiesz tę wódkę?  
– Do synagogi, wlejemy wszystkie butelki do jednej beczki i będziemy pić jak Rosjanie – odpowiada Mosiek.

– W takim razie szkoda wódki – mówi Salcia. Przelala wódkę do dzbanka i nalala wody do butelki.

Mosiek, razem z innymi żydami, wlał swoją wódkę do beczki. Rabbi zaczerpnął „stakana”, wypił i mówi:

– Już wiem czemu nas Rosjanie nie lubią.

Wraca koleś autobusem, okropnie zmęczony po ciężkim dniu pracy. Siedzi, a nad nim dwie starsze kobiety próbują jego wstydić, bo im miejsca nie ustąpił:

– Ja wychowałam 5 dzieci i każde by ustąpiło!  
– Ja wychowałam 10 dzieci i każde by ustąpiło! itd.

Na co koleś, gdy już nie wytrzymał:  
– Jak żeście przez taką rozwiążność tłoku narobiły to teraz stojcie!

Drogówka zatrzymuje kierowcę. Koniec końców, gliniarz pyta:  
– Czemu pan jest pijany?  
– Żona urodziła.  
– A co to za trup w bagażniku?  
– Ojciec dziecka.

– Czym różni się biały mężczyzna od czarnoskórego mężczyzny?  
– Niczym. Obaj nie chcą wychowywać czarnych dzieci.

Przychodzi baba do lekarza psychiatry. Ten rozpoczyna badanie i pokazuje babie trójkąt.

– Z czym to się pani kojarzy?  
– Z seksem – odpowiada baba.

– A to? – pyta lekarz pokazując koło.

– Z seksem.  
– A to? – lekarz demonstruje kwadrat.

– Z seksem.  
– Cierpi pani na obsesję seksualną – pada diagnoza.

– Ja?! Przecież to pan mi te wszystkie świństwa pokazuje!

I stworzył Bóg człowieka na obraz swój.

Najpierw stworzył mężczyznę. I to było dobre. Podobalo mu się.

Potem Bóg stworzył niewiastę. I rzekł Bóg – Ty się będziesz jednak musiała malować...

W autobusie straszny tłok.

– No, nie pchaj się pan na chama!  
– O, przepraszam, nie wiedziałem z kim mam do czynienia.

Rozmowa dwóch kumpi:  
– Słyszałeś, że Mariana wczoraj dresiarze 2 razy pobili?

– Nie, a dlaczego?  
– Pierwszy raz dostał bo nie chciał oddać smartfona. Ale w końcu oddał.

– A drugi raz?  
– Bo to był Alcatel.

Marian przeglądając gazetę natrafia na artykuł: „Pięćdziesiąt milionów euro za kontrakt piłkarski”.

Po chwili odkłada gazetę i mówi do syna:

– Co tak ślęczysz nad tymi idiotycznymi zadaniami z matematyki?! Wziałbyś lepiej piłkę i poszedł na boisko pograć z kolegami!

– Ty, Marian, słyszałeś – rolnicy chcą wyższych cen żywności! Pokręciło ich?

– Wieprzowego żywca, kretynie. Wieprzowego!